

NSZZ

Solidarność



REGION PODLASKI



BIULETYN INFORMACYJNY NR 132 (315) ● 5.06.2005

W hołdzie największemu z Polaków

To co przeżywalismy w minionych miesiącach, umyka jakiegokolwiek ludzkiej ocenie. Nie tylko Polska, ale cały świat cierpiał razem z konającym papieżem, czuwał na modlitwie w godzinie jego śmierci i oplakiwał stratę wielkiego człowieka.

Ból po odejściu największego z Polaków spowodował jednak, że nasza Ojczyzna znów stała się jedną wielką wspólnotą ludzi, którzy czują to samo.

Podobną łączność ze sobą i solidarność przeżywalismy 25 lat temu, kiedy rodziła się „Solidarność”.

W ciągu minionych miesięcy często przypominalismy to wezwanie które Jan Paweł II skierował do wszystkich ludzi, ale może szczególnie do nas Polaków, abymy się nie lękali. Bo jednak niepokój, a nawet lęk nas nie opuszczał. Towarzyszył nam w czasie ostatnich godzin życia papieża i dawał się odczuwać potem.

Jan Paweł II przez niemal 27 lat pontyfikatu był nie tylko pasterzem wszystkich chrześcijan na całym świecie, ale autorytetem nawet dla niewierzących.

Po wyborze kardynała Karola Wojtyły na papieża obudziło się w Polakach

przytłumione przez komunizm pragnienie wolności. W powszechnej opinii Jan Paweł II jest uznawany za tego, który przyczynił się do powstania „Solidarności”, obalenia muru berlińskiego i zjednoczenia podzielonych Niemiec.

Kiedy nastąpiła noc stanu wojennego podtrzymywał nas na duchu i mówił „do nas i za nas”.

Nic więc dziwnego, że chcieliśmy jak najliczniej uczestniczyć w pogrzebie. Nie mogło tam zabraknąć Polaków a szczególnie ludzi „Solidarności”

„Kiedy znaleźliśmy się w Rzymie mieliśmy wrażenie, że cała Polska przybyła na Plac św. Piotra i w okolice bazyliki, ażeby oddać hołd i podziękować za wszystko czego dokonał dla Polski i świata i co zmienił w życiu poszczególnych osób” - powiedział mi przewodniczący Podlaskiego ZR Józef Mozolewski, którego spotkałem w nocy przed Placem świętego Piotra w Rzymie. Wraz z białostocką grupą oczekiwał na mające się rozpocząć za kilka godzin uroczystości pogrzebowe.

Rzym nie przeżywał takiego obłędzenia nawet podczas Świątowych Dni Młodzieży w 2000 roku.

Wśród przedstawicieli różnych krajów i kontynentów najbardziej widoczni byli Polacy. „Biało-czerwone flagi sportkać było można wszędzie. Wydawało się że wszyscy mówią tu po polsku” ze wzruszeniem opowiadał Zbigniew Czarnecki z Hajnówki. Szedł w kierunku via della Conciliazione. W rękę trzymał mocno uniesioną w górę białą flagę, na której wymalowane było hasło Solidarność. Przyjechał tu autokarem razem z grupą przedstawicieli podlaskiej Solidarności.

„Nie wierzyliśmy że dotrzemy aż tak blisko Ojca Świętego. Po drodze, austriackie służby graniczne wręczyły nam kartkę papieru z informacją w języku polskim - mówił z rozgoryczeniem - żebyśmy wracali do kraju, bo dojazd do Rzymu jest niemożliwy. Włoska policja - mówił dalej - także informowała nas, że autostrada na 150 kilometrów przed wiecznym miastem jest zablokowana i radzą nam zrezygnować z dalszej podróży. Nasza odpowiedź była stanowcza. Dla nas Rzym będzie tam gdzie nas zatrzymają”. Dojechaliśmy aż tu i jesteśmy - mówił, nie skrywając swojej radości.

Ciąg dalszy na str. 4.

PODZIĘKOWANIE

W dniu 8 kwietnia 2005 r. pożegnaliśmy Ojca Świętego Jana Pawła II. Odszedł do wieczności Papież, który jak nikt inny potrafił przybliżyć nam Boga. Zakończyło się ziemskie pielgrzymowanie Papieża Nadziei.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wyraża podziękowanie tym wszystkim, którzy pokonując wszelkie trudności, uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych w Rzymie. Dziękujemy także tym, którzy pozostając w kraju, żegnali Ojca Świętego

Jana Pawła II, biorąc udział w różnego rodzaju uroczystościach religijnych i świeckich.

Dziękujemy pracodawcom i tym wszystkim, którzy pozytywnie odpowiedzieli na apel „Solidarności”, ogłaszając dzień pogrzebu Ojca Świętego dniem wolnym od pracy.

Nasze podziękowanie kierujemy też do mediów za ich zaangażowany udział w przekazywaniu wydarzeń związanych z życiem i śmiercią Papieża Jana Pawła II.

**XIX Krajowy Zjazd
Delegatów**

**NSZZ „Solidarność”
w Białymstoku!**

**UCHWAŁA KK nr 6/05
ws. organizacji XIX KZD**

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” postanawia, że zwyczajna sesja XIX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” odbędzie się w dniach 13-14 października 2005 r. w Białymstoku i powołuje na jej organizatora Józefa Mozolewskiego, Przewodniczącego Zarządu Regionu Podlaskiego.

**BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM**

**Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”**

1. Region Podlaski
Oddział w Bielsku Podlaskim
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Kościelna 4a
tel. 010XX 85 730-28-92
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce
17-200 Hajnówka
ul. 3-go Maja 24
tel. 010XX 85 682-43-05
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej
16-020 Czarna Białostocka
ul. Torowa 15
tel. 010XX 85 710-28-82
4. Region Podlaski Oddział w Łapach
18-100 Łapy
ul. Armii Krajowej 1
tel. 010XX 85 715-29-03
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Pałacowa 19
tel./fax 010XX85 655-31-41
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie
19-200 Grajewo
ul. Wojska Polskiego 20
tel. 010XX 86 272-27-31
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce
16-100 Sokółka
ul. Piłsudskiego 8
tel. 010XX 85 711-21-10
8. Region Podlaski Oddział w Mońkach
19-100 Mońki
ul. Kolejowa 2
tel. 010XX 85 716-30-03
9. Region Podlaski
Oddział w Dąbrowie Białostockiej
16-200 Dąbrowa Białostocka
ul. Tysiąclecia P.P 4
tel. 010XX 85 712-11-09
10. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Kościuszki 32
tel. 010XX 37 566-29-00
fax 566-71-06
11. Region Podlaski
Oddział w Augustowie
16-300 Augustów
Rynek Zygmunta Augusta 9
tel. 010XX 87 643-52-61
12. Region Podlaski Oddział w Sejnach
16-500 Sejny
ul. 22 Lipca 10
tel. 010XX 87 516-36-51

Konto ZR Podlaskiego

BGŻ SA O/Białystok

91203000451110000000731690

Z PRAC

KOMISJI KRAJOWEJ

W 60. rocznicę II Wojny Światowej, obradujące 10 maja 2005 roku w Gdańsku prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przyjęło specjalne stanowisko, w którym składa hołd bohaterom wszystkich frontów. Pamiętamy też, że maj 1945 roku nie dla wszystkich narodów był świętem radości - czytamy dalej w dokumencie. Dlatego budzi nasz sprzeciw fałszowanie historii! Przemilczenie - w trakcie moskiewskich uroczystości związanych z 60. rocznicą zakończenia zmagają wojennych - udziału bohaterskich żołnierzy armii polskich oraz państwa podziemnego w walkach i zakończeniu II Wojny Światowej odczytujemy jako brak odwagi mówienia prawdy. To Naród Polski, skazany przez sąsiadów na śmierć, wystawił czwartą pod względem liczebny armię, która brała udział w pokonaniu Niemiec hitlerowskich. Ten sam Naród przyczynił się do zburzenia pojałtańskiego porządku w Europie. Ten Naród zasługuje na szacunek i historyczną prawdę o jego losach.

■ ■ ■

Mecenas Tadeusz Kilian, przedstawiciel społeczny NSZZ „Solidarność” w procesie o sprawstwo kierownicze zbrodni Grudnia 1970 roku, zrelacjonował członkom prezydium KK przebieg postępowania. Proces toczy się od 1996 roku. Zasadniczą przyczyną przedłużającego się postępowania jest wyznaczenie 1091 świadków do przesłuchania oraz 2500 protokołów dalszych zeznań do odczytania.

■ ■ ■

W trakcie posiedzenia prezydium KK pozytywnie zaopiniowało obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych domagając się jednocześnie od Rządu RP przygotowania analogicznych rozwiązań dla pozostałych grup zawodowych nieuwzględnionych w projekcie. Obywatelski projekt ustawy wnosi o zachowanie dotychczasowych uprawnień do przechodzenia na emeryturę w obniżonym wieku dla osób zatrudnionych pod ziemią.

■ ■ ■

Opiniując rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym prezydium KK zdecydowanie sprzeciwiło się podnoszeniu akcyzy na energię elektryczną z 20,00 zł do 22,20 zł za 1MWh. Wzrost jest znaczny, bo o ponad 10%, co w konsekwencji spowoduje wzrost cen towarów i usług. Wysokość akcyzy na energię elektryczną w RP jest już obecnie najwyższa w Unii Europejskiej.

■ ■ ■

Uwagi szczegółowe zgłoszono do projektu ustawy Ministra Gospodarki i Pracy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie ustawy o szczegółowych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników.

■ ■ ■

Nie wniesiono uwag do projektu rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej w sprawie wzoru wniosku o ustalenie prawa do zaliczki alimentacyjnej oraz odpowiednich świadczeń.

■ ■ ■

Prezydium KK zapoznało się z informacją z posiedzenia Zespołu Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych ws. restrukturyzacji Poczty Polskiej. Na wniosek przedstawicieli związku Zespół zwrócił się do stron: Poczty Polskiej i Ministra Infrastruktury o podpisanie pakietu socjalnego dla pracowników Poczty Polskiej gwarantującego stałość zatrudnienia przed wdrażaniem restrukturyzacji.

Dariusz Wasielewski - rzecznik prasowy KK

Historia Białostockiej „Solidarności“

ciąg dalszy z poprzedniego wydania Biuletynu

W dniach 25-26 czerwca 1981 roku w Białymstoku odbyła się druga tura I Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”. w trzecim głosowaniu przewodniczącym Zarządu Regionu został wybrany Stanisław Marczuk, dotychczasowy przewodniczący Komisji Zakładowej Fabryki Przyrządów i Uchwytów.

W strukturze organizacyjnej Region Białystok NSZZ „Solidarność” należał do mniejszych organizacji związkowych w kraju. Liczył 112 tys. członków, podczas gdy np. Region Śląsko-Dąbrowski 1400 tys. członków, czy też sąsiadujące Mazowsze 911 tys. członków. „Solidarność” była ruchem masowym.

Wprowadzenie stanu wojennego zaskoczyło działaczy białostockiej „Solidarności”, ale akcja internowania nie sparaliżowała struktur związkowych. SB zamierzała zatrzymać wszystkich członków prezydium ZR oraz 32 przewodniczących i najaktywniejszych działaczy KZ. Jednak ten plan nie udał się. Internowano 58 osób, ale nie było między nimi m.in. przewodniczącego ZR Stanisława Marczuka i redaktora naczelnego „Biuletynu Informacyjnego” Krzysztofa Burka, którzy przebywali w Gdańsku na posiedzeniu komisji krajowej i uniknęli zatrzymania.

Wszyscy zatrzymania zostali umieszczeni w Areszcie Śledczym przy ul. Kopernika. Kilka osób zwolniono jeszcze w grudniu i na początku stycznia 1982 roku, pozostałe osoby przewieziono do więzienia w Suwałkach, a następnie - w kwietniu - rozlokowano w innych ośrodkach, m.in. w Kwidzynie.

Oprócz akcji internowań, w całym regionie trwała operacja „Klon”, w ramach której SB próbowała zastraszyć kilkuset działaczy związkowych, prowadząc z nimi tzw. „rozmowy ostrzegawcze” i wymuszając na nich podpisanie deklaracji lojalności. Intensywnie

werbowano też tajnych współpracowników.

* * *

Jedną z najważniejszych decyzji podjętych przez ukrywających się związkowców było wznowienie druku „Biuletynu Informacyjnego”. Pierwszy „podziemny” numer ukazał się z data 1 stycznia 1982 roku, jako jedno z pierwszych w stanie wojennym nielegalnych pism w Polsce. Numer zredagowali Krzysztof Burek i Dariusz Boguski. Podziemna „Solidarność” wezwała do rozpoczęcia czynnego i biernego oporu wobec władz.

* * *

20 marca 1982 roku, powstała Tymczasowa Komisja Regionalna w składzie: przewodniczący ZR Stanisław Marczuk, wiceprzewodniczący Jerzy Rybnik oraz Romana Wilk, Dariusz Boguski i Krzysztof Burek. TKR miała czasowo zastępować statutowe władze „Solidarności”, inicjować i koordynować działalność związkową i reprezentować Region na forum ogólnopolskim. jej celem było dążenie do przywrócenia legalnej i nieskrępowanej działalności związku. W maju TKR podporządkowała się ogólnopolskiej tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”. TKR wzywała społeczeństwo do manifestowania sprzeciwu wobec stanu wojennego m.in. poprzez bojkot w dniu 13 każdego miesiąca kin, teatrów i prasy czy też demonstracyjne spacery ulicą Lipową w porze nadawania dziennika telewizyjnego. „Spacerów” były pierwszymi w Białymstoku publicznymi manifestacjami od wprowadzenia stanu wojennego i okazały się drugim po „Biuletynie” dużym sukcesem związku. Liczba uczestników „spacerów” dochodziła nawet do czterech tysięcy, jednak TKR ograniczyła ich częstotliwość z powodu represji, jakie dotykały ich uczestników w zakładach pracy.

W drugą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych doszło w Białymstoku do najgwałtowniejszej demonstracji w ciągu całego stanu wojennego. Po wieczornej mszy świętej w kościele farnym, tłum około 2,5 tys. ludzi przeszedł ulicą Lipową pod kościół św. Roch, a następnie próbował dostać się pod siedzibę Zr przy ul. Nowotki. wówczas oddziały ZOMO użyło pałek i gazów łzawiących. Co najmniej 50 osób zostało zatrzymanych i pobitych. Do manifestacji z udziałem ok. 30 osób, podczas której zdetonowano kilka petard, doszło też tego dnia w Czarnej Białostockiej oraz w Uhowie.

Stan wojenny był dla działaczy białostockiej „Solidarności” okresem ciężkiej próby. Wielu ludzi złamano, wielu wyjechało za granicę, wielu zaprzestało wszelkiej działalności. Z drugiej jednak strony był to czas, w którym tysiące anonimowych członków związku czynnie uczestniczyło w oporze, wspomagało opozycje moralnie i finansowo, udzielało pomocy rodzinom aresztowanych, internowanych i wyrzucanych z pracy.

Józef Mozolewski

Ciąg dalszy w następnym wydaniu Biuletynu.



DZIAŁ ROZWOJU ZWIĄZKU

Często i chętnie mówimy o zorganizowanych pracownikach jako o sile całego Związku. Niestety, w ostatnich latach straciliśmy wielu członków. Musimy brać pod uwagę zjawiska niekorzystne dla działalności związkowej.

❖ Poziom uzwiązkowienia ostatnio stale spada.

❖ Zwykle przeliczenie pracowników mówi nam, że istnieją setki tysięcy osób, do których nigdy nie dotarliśmy i które nadal nie należą do żadnego związku. Spośród 25% ogółu zatrudnionych w sektorze państwowym tylko 5% należy do NSZZ „Solidarność“.

❖ Mimo, że mamy na papierze znaczące umowy i gwarancje, w rzeczywistości nasze prawa mogą być ograniczone. Wrogi dyrektor zakładu pracy może utrudnić życie nawet najlepszym i najbardziej zdeterminowanym organizatorom związkowym.

❖ Nawet jeśli ustalenia układowe i warunki są korzystne, czasami musimy walczyć, aby je optymalnie wykorzystać.

Wskaźniki dotyczące liczebności pokazują nam, jak daleko nam jeszcze do zadowalającej sytuacji. Dane na temat uzwiązkowienia są bardzo ważne, ale stanowią jedynie część większego obrazu. Wszyscy chcemy zyskiwać nowych członków, ale chcemy też, aby byli oni aktywni, i aby z nimi pozostali.

Dlatego też od 1 listopada 2004 roku przy Zarządzie Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność“ powstał Dział Rozwoju Związku. Jest to nowy dział, który zajmuje się koordynacją, promocją i podnoszeniem uzwiązkowienia w zakładach pracy. Członkowie nie napłyną do nas sami i bez wyraźnej przyczyny nie pozostaną z nami na zawsze. Trudno jest spotkać się z pracownikami, jeszcze trudniej ich zachęcić do członkostwa w Związku. Nie wstąpią oni do niego tylko dlatego, że tak robili ich ojcowie i nie będą wysłuchiwać wykładów o naszej historii i o tym, co jest dla nich najlepsze. Nasze organizowanie będzie miało szanse powodzenia jedynie wtedy, kiedy będziemy dostępni dla naszych członków i będziemy właściwie reagować na ich zmieniające się potrzeby.

Obecnie Dział Rozwoju Związku prowadzi działania na terenie zakładów pracy, w których NSZZ „Solidarność“ już istnieje. Jako cel zostało przyjęte

pozyskanie większej liczby członków za pośrednictwem przewodniczących komisji zakładowych. Praca polegała głównie na spotkaniach i rozmowach z pracownikami w ich zakładach pracy. Pomocniczym narzędziem okazały się ankiety skierowane zarówno do przewodniczących komisji oraz niezrzeszo-



nych pracowników na temat gotowości przystąpienia do związku. Ponadto Dział Rozwoju Związku zajmuje się zakładaniem nowych komisji w zakładach pracy, gdzie do tej pory nie działała żadna organizacja związkowa. Oprócz tego brany jest czynny udział w akcji ogólnopolskiej na temat organizowania się w związek zawodowy pracowników sieci sklepów „Biedronka“. Dlatego też przeprowadza się rozmowy z pracownikami, aby zebrać jak najwięcej informacji na temat dobrych i ujemnych stron pracy w tych sklepach; poznać pracowników w poszczególnych sklepach, ich telefony oraz ogólnie zbadać sytuację na terenie zakładu pracy.

Rozwój NSZZ „Solidarność“ związany jest z powstaniem związkowych organizacji zakładowych w nowych przedsiębiorstwach i branżach oraz pozyskiwaniem nowych członków przez istniejące już organizacje. Organizowanie pracowników nie jest kwestią czysto techniczną. W warunkach wolnego rynku i konkurencji oraz swobod politycznych i obywatelskich nie wystarczy odwoływanie się do tradycji NSZZ

„Solidarność“ oraz autorytetu moralnego i idei, na których został zbudowany Związek. Konieczne jest uświadomienie pracownikom ich potrzeb oraz korzyści, jakie przynosi im przynależność do związku - niezależnego reprezentanta ich interesów, profesjonalnego obrońcy praw, organizacji, która daje im poczu-

cie siły i bezpieczeństwa. Związkowcy i potencjalni członkowie związku muszą mieć pewność, że NSZZ „Solidarność“ reprezentuje ich interesy ekonomiczne, prawne, obywatelskie zarówno na poziomie zakładu w kontaktach z pracodawcą, jak i na poziomie Regionu, branży czy państwa w walce o rozwiązania systemowe.

Kluczem do sukcesu Związku jest stałe organizowanie pracowników wokół wciąż pojawiających się zadań i problemów, zaangażowanie członków Związku zarówno w jego akcje jak i decyzje, które ich dotyczą, dzielenie się odpowiedzialnością przy formułowaniu celów i ich realizacji.

Jeśli chcesz uzyskać szerszych informacji lub założyć związek zawodowy w swoim zakładzie pracy zgłoś się lub zadzwoń:

**Region Podlaski
NSZZ „Solidarność“
Dział Rozwoju Związku,
ul. Suraska 1, p.214,
tel. (085) 7423246 w. 323.**

**STANOWISKO
Prezydium Zarządu
Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność“**

**ws. akcji protestacyjnej
pracowników PPKS
województwa podlaskiego**

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność“ popiera postulaty oraz akcję protestacyjną pracowników PPKS w Łomży, w Siemiatyczach i Zambrowie, i wzywa Wojewodę Podlaskiego do odstąpienia od procesu prywatyzacji PPKS poprzez niezwłoczne podjęcie jednoznacznych decyzji w tej sprawie.

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność“ uważa, że podstawą rozstrzygnięcia problemów społecznych jest dialog i szukanie kompromisowych rozwiązań służących obu stronom, jednakże nie może się to odbywać pod presją, polegającą na próbie zwolnienia z pracy Przewodniczącego Międzyzakładowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego oraz wpływających terminów na zawarcie pakietów socjalnych z inwestorem.

Prowadzenie procesu prywatyzacji w warunkach nacisku, przy braku zgody załóg pracowniczych budzi niepokój i może prowadzić do eskalacji konfliktu, którego zasięg i skutki mogą być trudne do przewidzenia.

**Do Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność“
w Białymstoku**

Podziękowanie

Diecezjalny etap Olimpiady Teologii Katolickiej, odbywający się pod hasłem „Eucharystia źródłem i szczytem życia Kościoła“, jest już wspomnieniem. Dzięki życzliwości Państwa, nie tylko trzy pierwsze osoby, ale także każdy uczestnik został obdarowany drobnym upominkiem.

Wydział Katechetyczny Kurii Metropolitalnej Białostockiej serdecznie dziękuje Państwu za okazaną pomoc w ufundowaniu nagród.

Strajki w Pekaesach

21 maja wczesnym rankiem zakończył się strajk załóg przedsiębiorstw PKS w Łomży, Siemiatyczach i Zambrowie wraz z ich oddziałami w Kolnie, Grajewie i Wysokim Mazowieckiem.

Niemal przez całą noc z czwartku na piątek w siedzibie PKS Łomża trwały negocjacje między strajkującymi pracownikami a przedstawicielami wojewody, właścicielem przedsiębiorstw.

Postulaty strajkujących dotyczyły: cofnięcia „dyscyplinarnej“ dla Henryka Jurkowskiego, szefa komitetu protestacyjnego; gwarancji, że uczestnicy strajku we wszystkich przedsiębiorstwach nie poniosą żadnych konsekwencji i za dzień postoję otrzymają płacę naliczaną jak za urlop; odwołania zarządcy PKS Łomża Eugeniusza Ochryciuka; odstąpienia od prywatyzacji przedsiębiorstw i spotkania w tej sprawie z wojewodą.

Do zerwania negocjacji jednak doszło z powodu słów „zawieszenie“ czy „zakończenie“. Przedstawiciele Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego domagali się zakończenia strajku. Związkowcy chcieli go tylko zawiesić, aby uniknąć powtarzania procedur, gdyby postulaty nie były realizowane.

O godz. 1.30 doszło do porozumienia. Strajk został zakończony, autobusy wyjechały zgodnie z rozkładem. W najbardziej kontrowersyjnym punkcie przyjęty został zapis, że zarządca Eugeniusz Ochryciuk „oddaje się do dyspozycji wojewody“, a jego obowiązki przejmie od 20 maja zastępca Władysław Lach.

Bezpośrednim impulsem do podjęcia strajku przez załogi PKS w Łomży, Siemiatyczach i Zambrowie był zamiar dyscyplinarnego zwolnienia z pracy Henryka Jurkowskiego, przewodniczącego NSZZ „Solidarność“ w PKS Łomża, a zarazem przewodniczącym Komitetu Protestacyjno-Strajkowego powołanego przez załogi trzech przedsiębiorstw. Dzień po ostrym wystąpieniu Henryka Jurkowskiego przeciwko prywatyzacji zakładów, które mają być wniesione do spółki z firmą Connex, zarządca PKS wystąpił z zamiarem dyscyplinarnego zwolnienia Jurkowskiego z pracy. Załogi PKS-ów uznały, że był to atak na ich reprezentanta w negocjacjach prywatyzacyjnych i zdecydowały o strajku. W dalszym ciągu będą prowadzone rozmowy załóg PKS-ów z przedstawicielami wojewody na temat prywatyzacji i pakietów socjalnych.

Mirosław Markowski

Seminarium o BHP

Sejm RP uchwałą z dnia 9 lipca 2003 roku ustanowił dzień 28 kwietnia „Dniem Bezpieczeństwa i Ochrony Pracy“.

NSZZ „Solidarność“ już od 1991 roku stara się zwrócić uwagę pracodawców i pracowników na problemy bezpieczeństwa pracy i warunków środowiska pracy, dla uczczenia zmarłych i przypomnienia o losie zatrudnionych, którzy na skutek wypadków przy pracy lub chorób zawodowych, stali się inwalidami. Już po raz piętnasty dzień ten był obchodzony jako Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych.

W dniu 28 kwietnia „Klub Społecznego Inspektora Pracy“ działający przy Zarządzie Regionu Podla-

skiej „Solidarność“ we współpracy z Okręgową Inspekcją Pracy w Białymstoku zorganizował seminarium na temat: „Zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy przez pracodawcę w aspekcie ograniczenia chorób zawodowych i wypadków przy pracy“.

Uroczystego otwarcia seminarium dokonał Przewodniczący ZR Józef Mozolewski oraz Okręgowy Inspektor Pracy Jan Koczewski. W seminarium udział wzięli społeczni inspektory pracy oraz przedstawiciele Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność“, którzy na co dzień zajmują się problematyka BHP.

**Regionalny Koordynator
ds. BHP
Zbigniew Czarniecki**

Dokończenie ze str. 1

Do rozpoczęcia uroczystości pogrzebowych było jeszcze sześć godzin. Na ulicach, skwerach i trawnikach młodzież i dorośli w śpiworach, na gazetach lub tylko przykryci płaszcami, spali lub siedzieli odpoczywając po całonocnej podróży.

Zmęczenie nie miało znaczenia. Tu i ówdzie nadciągały kolejne grupy pielgrzymów z Europy, Ameryki a nawet Australii.

„W polskiej tradycji jest tak, że na pogrzeb bliskiej osoby jedzie każdy kto może“ - tłumaczy mi Eugeniusz Formejster z Grajewa.

„Przyjechalśmy z różnych miast z Białegostoku, Grajewa, Moniek, Haj-



nówki i wielu innych miejscowości naszego regionu. Wszyscy razem oczekujemy tu na moment pożegnania. Na asfalcie siedzą obok siebie harcerze, księża, przewodniczący związku i zwykli członkowie, prezydent miasta i studenci którzy mimo zbliżającej się sesji egzaminacyjnej zostawili książki i razem ze wszystkimi ruszyli do Rzymu“.

Ci którzy nie mogli wyjechać przeżywają te chwile śledząc wszystko w telewizji. W tym samym czasie dziesiątki tysięcy białostoczian zebrało się na modlitewnym czuwaniu na lotnisku w Krywlanch, tam gdzie Ojciec Święty odprawił Mszę świętą podczas wizyty w Białymstoku.

Mój rozmówca ma na sobie białą kamizelkę z napisem Solidarność. Inni trzymają związkowe flagi. Tak jak na poprzednich spotkaniach z papieżem będą i tym razem z dumą podnosić w górę flagi żeby wszyscy zobaczyli, że ludzie solidarności są i w tej chwili z

Ojcem Świętym i dziękują mu za to czego dokonał.

Obok grupy z białostockiego Zarządu Regionu usadowili się Chorwaci z siostrą zakonną z Łap. Zamiast położyć się spać zaczęli śpiewać w swoim języku „Barke“ Do nich szybko dołączyli Polacy. Refren słycać już było w obu językach. Do nich dopszedł ktoś jeszcze. Jak się okazało był to student z Iranu. W tym czasie ulicą przechodzili Czesi. Szukając dogodnego miejsca przed jednym z telebimów odmawiali półgłosem różaniec. Zatrzymali się obok stuosobowej grupy z Pakistanu.

„Przyjechalśmy oddać hołd wspaniałemu papieżowi, ale też modlić się o dobry wybór nowego papieża - mówią jeden przez drugiego młodzi kanadyj-

czycy i dodają - żeby następca choć trochę był podobny do papieża Polaka.

W tłumie widać sporą grupę harcerzy. Jak mówią - nie myśleli o tym, do kąd dotrą, ale chcieli dać świadectwo, że na serio przyjęli zaproszenie Ojca Świętego na spotkanie. „Szukałem was i wyście przybyli“. Te niemal ostatnie słowa Jana Pawła II są z jednej strony świadectwem Jego wielkiej miłości i troski o młode pokolenie, o każde nowe życie, a z drugiej mówią o spontanicznej odpowiedzi dziewcząt i chłopców z całego świata, ale z Polski w szczególności.

Pielgrzymki Ojca Świętego do Polski ukazywały, jak Papież jest bliski, i że Go cenimy! To była prawda, ale kwiecień tego roku przerósł wszelkie nasze przewidywania. A to wszystko działo się nie tylko w Polsce, nie tylko na Podlasiu. Cały świat został poruszony. Coś naprawdę odezwało się, coś drgnęło. Okazało się, że nauczanie i

cierpienie Jana Pawła II - przynoszą niespodziewane owoce.

Dziennikarz włoski Gabriele Cane tak to wyraził: „Jeżeli 11 września 2001 r., przynajmniej przez jeden dzień, byliśmy wszyscy Amerykanami, dzisiaj, 8 kwietnia 2005 r., nie ma wątpliwości: jesteśmy wszyscy Polakami, aby pozdrowić tego nadzwyczajnego Papieża, aby pokłonić się wobec tego niewiarygodnego ludu. [...]. On Karol Wojtyła, ze swoimi śmiertelnymi zwłokami. Oni, ponad milion rodaków, którzy przybyli, aby Go pozdrowić. [...]. Widzieliśmy ich wypełniających kolejkę od Tybru do Watykanu ze śpiewami, z modlitwami, ze łzami za utraconym Ojcem. Spotykaliśmy ich na stacjach, na lotniskach i na naszych autostradach, na [...] arterii, która prowadzi do Rzymu, przekształconej w rodzaj warszawskiej obwodnicy. [...] Dziesiątki, setki autokarów, samochodów, busów i busików. Ludzie zmęczeni, niewyspani, od wielu godzin przy kierownicy, lecz z uśmiechem na ustach, z plakatem Papieża i flagą biało-czerwoną zatknietą za szybą. [...] „przybyliśmy!“ Nadzwyczajni. Jak ich (nasz) Papież. Nieustępliwi jak On, z sercem wielkim i silnym kręgosłupem: tak silni, aby móc przezwyciężyć mur, który oddzielał ich kraj i całą wschodnią Europę od wolności. [...] dzisiaj rano zmiierają, aby oddać hołd ich (naszemu) Papieżowi i pozdrowić Go przed wielkim ekranem, gdzieś [...] na peryferiach rzymskich. Lecz to nieważne! Nieważne, że może byłoby lepiej pozostać w domu i oglądać pogrzeb w TV. Ich interesowało tylko, by tu być, jakkolwiek; być tu, jeżeli nie obok, to przynajmniej dwa kroki od Niego. Ludzie nadzwyczajni, jak ich i nasz Papież Jan Paweł II Wielki. To prawda: dzisiaj, 8 kwietnia 2005 r., przez jeden dzień jesteśmy wszyscy Polakami“ - pisał w La Nazione Gabriele Cane, Oggi ci sentiamo tutti Polacchi.

Słowa te wzruszają, cieszą ale i mogą zawstydzać, bo nie zawsze jesteśmy tacy dobrzy i wspaniali. Jednak po ostatnich doświadczeniach znów przekonaliśmy się jacy jesteśmy i jacy możemy być.

Cała ta wyjątkowa atmosfera, jaka towarzyszyła śmierci i pogrzebowi Papieża, jest dla nas najlepszym dowodem, że możemy być sobie zyczliwi, że stać nas na gesty dobroci i poświęcenia.

Stało się tak jakby Jan Paweł II znów wypowiedział błagalne słowa „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi - Tej Ziemi“, i słowo stało się ciałem

Mirosław Bielawski

„Solidarność“ dla bezrobotnych

W grudniu ubiegłego roku rozpoczęto realizację projektu „Promocja zatrudnienia wśród młodzieży“, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej PHARE 2002 - Aktywne Formy Zapobiegania Bezrobociu, realizowany pod nadzorem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Jest to projekt pilotażowy Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność“, realizowany jest w dwóch województwach: warmińsko - mazurskim i podlaskim w powiatach: białostockim, monieckim i grajewskim, przy współpracy z Powiatowymi Urzędami Pracy.

Głównym celem projektu jest nabycie, przez bezrobotnych uczestników, umiejętności radzenia sobie na rynku pracy w kraju i w Unii Europejskiej, zwiększenie zdolności oraz aktywności do poszukiwania pracy.

Pomoc polega na przekazaniu absolwentom nowych narzędzi do poszukiwania pracy, dzięki którym będą mogli określić swoje cele zawodowe, nabyte umiejętności i opracować plan prowadzący do zatrudnienia lub rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej. Cele te są realizowane poprzez szereg szkoleń i staży zawodowych przewidzianych w ramach projektu jak również kursy doszkolające wynikające z indywidualnych potrzeb uczestników.

Dotychczas odbyły się:

- ❖ spotkania z doradcą zawodowym - który pomógł w identyfikacji oczekiwań absolwenta jego celów zawodowych oraz poznaniu mocnych i słabych stron, przeprowadzeniu badań przydatności zawodowej - ZDZ J. Hollanda, analizie potrzeb klienta, warsztatu samopoznania, rynku pracy i warsztatu edukacyjnego,

- ❖ szkolenie z zakresu „Pracownik i środowisko pracy. Warunki realizacji praw i obowiązków“,

- ❖ spotkanie z psychologiem, który podpowiedział młodym bezrobotnym jak radzić sobie ze stresem, każdy z uczestników ma również możliwość spotkania indywidualnego z psychologiem,

- ❖ szkolenie z zakresu „Technik poszukiwania pracy“ - dzięki któremu

uczestnicy poznali zasady rekrutacji w przedsiębiorstwach, nauczyli się pisać CV oraz list motywacyjny, poznali zasady rekrutacji oraz usługi na lokalnym rynku pracy,

- ❖ aktualnie trwa kurs z zakresu „Specjalista ds. kadr i płac“ w którym uczestniczy 12 osób, który skończy się wydaniem certyfikatu,

- ❖ w najbliższym czasie rozpocznie się kurs z „Księgowości komputerowej“ oraz szkolenie z zakresu zakładania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

W ramach współpracy z Powiatowymi Urzędami Pracy na odbywanie stażu absolwenckiego skierowanych zostało 33 osoby ponadto 17 osób w ramach funduszy Unijnych zostało skierowanych na szkoleń zawodowych w Zakładach Pracy, a kilka osób już podjęło pracę.



Prawa związków zawodowych

Wielu pracodawców zwalcza związki zawodowe, utrzymując, że funkcjonowanie związku w firmie oznacza dla nich konieczność wykonywania dodatkowych obowiązków i ponoszenia kosztów. W rzeczywistości obowiązki te są niewielkie, a koszty minimalne, zaś uchylenie się od ich wypełniania narusza przepisy szeroko rozumianego polskiego prawa pracy i jest sprzeczne z obowiązującymi naszym kraj standardami międzynarodowymi.

Ochrona dla niewielu

Nowelizacja ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (tj. Dz.U. z 2001 r. nr 79, późn. zm.) ograniczyła znacznie liczbę związków podlegających ochronie przed rozwiązaniem stosunku pracy, uzależniając ją od liczebności kadry kierowniczej danej firmy lub od liczebności członków danej organizacji związkowej. Powyższe uprawnienia przysługują organizacji i związkowej reprezentatywnej - inne związki zawodowe mogą wskazać jedynie jednego pracownika. W przypadku komitetu założycielskiego zakładowej organizacji związkowej ochrona taka przysługuje nie więcej niż trzem pracownikom (imiennie wskazanym uchwałą komitetu założycielskiego) przez okres 6 miesięcy od dnia jego utworzenia.

Potrącanie składek

Pracodawca ma obowiązek wyciągnięcia składek od członków związku, potrącając je bezpośrednio z wynagrodzeń pracowników. Sama przynależność do związku nie upoważnia jednak pracodawcy do potrącania składek. Aby zatem składki były potrącone, trzeba spełnić łącznie dwa warunki określone w art. 33 ustawy o związkach zawodowych. Po pierwsze, z odpowiednim wnioskiem musi wystąpić zakładowa organizacja związkowa, po drugie, sam pracownik musi wyrazić pisemną zgodę na dokonywanie potrąceń z jego wynagrodzenia. Jeżeli zostaną spełnione powyższe warunki, pracodawca musi potrącać składki, ponieważ w innej sytuacji działa bezprawnie.

Lokal i jego wyposażenie

Pracodawca ma obowiązek, na warunkach określonych w umowie, udostępnić zakładowej organizacji związkowej pomieszczenia i urządzenia techniczne niezbędne do wykonywania działalności związkowej w zakładzie pracy. Ustawa nie precyzuje, jaki charakter powinna mieć ta umowa, co oznacza, że nie wyklucza, że związek będzie płacił za korzystanie z udostępnionych mu przez pracodawcę pomieszczeń i urządzeń. W praktyce udostępnienie takie ma z reguły charakter nieodpłatny, a zakładowe organizacje płacą jedynie za rozmowy telefoniczne. Jednak zawsze strony każdej umowy mogą dowolnie kształtować jej treść w zależności od warunków lokalowych i technicznych, jakimi dysponuje pracodawca. Ten ostatni natomiast ma obowiązek dostarczenia związkowi urządzeń biurowych umożliwiających prowadzenie działalności statutowej. Ustawa nie wymienia, jakie konkretnie mają to być urządzenia. Zwykle chodzi o telefon i faks, ale w przypadku dużych organizacji zakładowych pracodawca powinien się liczyć z obowiązkiem dostarczenia komputera, drukarki, a nawet kserokopiarki (z tym że bez materiałów niezbędnych do ich eksploatacji). Bardzo często umowy dotyczące udostępniania lokali i urządzeń technicznych na działalność związkową są składnikiem zakładowych układów zbiorowych pracy. Ostatnia nowelizacja ustawy o związkach zawodowych przyznaje zarówno zakładowej organizacji związkowej, jak i pracodawcy prawo wystąpienia do sądu pracy z roszczeniem wynikającym z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Jeśli jednak warunki udostępniania organizacji związkowej pomieszczeń i urządzeń technicznych określają postanowienia układu zbiorowego pracy, prawo wystąpienia z roszczeniem przysługuje pracodawcy lub każdej z organizacji związkowych, której postanowienia te dotyczą.

Wynagradzanie działaczy

Praca związkowa często nie pozwala działaczowi na wykonywanie jego obowiązków pracowniczych. Z tej przyczyny, ustawodawca określił sytuację,

w jakich wskazani działacze są zwolnieni z obowiązku świadczenia pracy.

Prawo do zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy na okres kadencji w zarządzie zakładowej organizacji związkowej przysługuje:

- częściowo jednemu pracownikowi w miesięcznym wymiarze godzin równym liczbie członków zatrudnionych w zakładzie pracy, gdy ich liczba jest mniejsza od 150,
- jednemu pracownikowi, gdy związek liczy od 150 do 500 członków zatrudnionych w zakładzie pracy,
- dwóm pracownikom, gdy związek liczy od 501 do 1000 członków zatrudnionych w zakładzie pracy,
- trzem pracownikom, gdy związek liczy od 1001 do 2000 członków zatrudnionych w zakładzie pracy,
- kolejnemu pracownikowi za każdy rozpoczęty nowy tysiąc, gdy zakładowa organizacja związkowa liczy ponad 2000 członków zatrudnionych w zakładzie pracy,
- w niepełnym wymiarze godzin większej liczbie pracowników, zgodnie z zasadami zawartymi w punktach poprzedzających.

Na wniosek zakładowej organizacji związkowej, pracodawca ma obowiązek zwolnić z obowiązku świadczenia pracy działacza pełniącego funkcję związkową w zakładzie pracy. We wniosku związek musi wykazać, że zachodzą okoliczności uzasadniające udzielenie takiego zwolnienia. Za okres zwolnienia od świadczenia pracy związkowcowi przysługuje wynagrodzenie obliczane według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy. To, czy zwolnienie od pracy udzielane jest z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, czy też bezpłatnie, uzależnione jest od wniosku zarządu zakładowej organizacji związkowej. Pracodawca ma również obowiązek udzielenia urlopu bezpłatnego pracownikowi pełniącemu z wyboru funkcję związkową poza zakładem pracy (np. w strukturze nadrzędnej związku). Z wnioskiem o taki urlop występuje ta struktura związkowa, w której dany działacz ma pracować.

Agencja Pracy w Regionie Podlaskim NSZZ „Solidarność“

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom coraz większej grupy bezrobotnych członków Związku oraz wypełniając zadania statutowe związku, Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność“ utworzył Agencję Pracy.

Agencja świadczy usługi w zakresie:

- pośrednictwa pracy na terenie kraju,
- pośrednictwa do pracy za granicą,
- pracy tymczasowej,
- poradnictwa zawodowego;
- doradztwa personalnego.

Oferujemy pomoc merytoryczną w przygotowywaniu dokumentów aplikacyjnych, życiorysu zawodowego (CV) oraz listu motywacyjnego. Ponadto świadczymy indywidualną pomoc w przygotowaniu się do rozmowy kwalifikacyjnej u danego pracodawcy. Służymy informacją z zakresu prawa pracy i ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Organizujemy warsztaty i wykłady aktywizujące. Oferujemy także bezpłatny dostęp do zasobów internetowych związanych z ofertami pracy.

Agencja Pracy posiada bogatą bazę potencjalnych pracowników o różnorodnych umiejętnościach i kwalifikacjach. W profesjonalny sposób pomagamy dobierać odpowiednich kandydatów do żądanych kryteriów i wymagań wolnego stanowiska. Dzięki

naszym usługom można ograniczyć czas i koszt rekrutacji nowego pracownika do minimum. Oczywiście wszelkie porady zarówno dla poszukujących pracy jak i pracodawców świadczymy bezpłatnie.

W świetle ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, pośrednictwo pracy opiera się na następujących zasadach:

- powszechności, tzn. dostępności usług pośrednictwa dla wszystkich osób poszukujących pracy oraz dla zakładów pracy poszukujących pracowników,
- równości, tzn. pomoc udzielana jest bez względu na wiek, płeć, narodowość, czy też przekonanie;
- jawności, każde wolne miejsce pracy zgłoszone pośrednikowi jest podane bezrobotnym i poszukującym przy zachowaniu reguł doboru kadr.

Agencja Pracy w Regionie Podlaskim NSZZ „Solidarność“ jest instytucją młodą. Rozpoczęła swoją działalność w 2005 roku. Biuro posiada aktualne zezwolenia Ministra Gospodarki i Pracy na prowadzenie pośrednictwa pracy na terenie Rzeczypospolitej Polskiej oraz Unii Europejskiej.

Tel. 742-32-46.

Cezary Janucik

5 mln Polaków żyje w skrajnym ubóstwie

5 milionów Polaków żyje w skrajnym ubóstwie; aż 6 województw - lubelskie, podkarpackie, warmińsko-mazurskie, podlaskie, opolskie i świętokrzyskie - znalazło się wśród 10 najbiedniejszych regionów UE - przypomniła Federacja Polskich Banków Żywności.

Europejskie Biuro Statystyczne (Eurostat) w styczniu opublikowało dane na temat PKB na mieszkańca w poszczególnych regionach Unii Europejskiej, na podstawie badań z 2002 r. Wśród 10 najmniej rozwiniętych regionów znalazło się aż sześć polskich województw. Ich PKB w przeliczeniu na osobę stanowił około jednej trzeciej średniego PKB 254 regionów Unii Europejskiej.

Według GUS, prawie 5 mln Polaków żyje w skrajnym ubóstwie, na swoje utrzymanie mają najwyżej 8 zł dziennie na osobę, a ponad 7,7 mln osób mieszka w rodzinach znajdujących się na granicy ubóstwa, gdzie na miesięczne utrzymanie członka rodziny przypada najwyżej 10 zł dziennie.



Świadczenia przedemerytalne w Trybunale

30 marca 2005 roku Trybunał Konstytucyjny rozpoznał połączone wnioski Grupy posłów na Sejm RP, Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, Rady Powiatu Bydgoskiego, Rzecznika Praw Obywatelskich i Rady Gminy Kochanowice w sprawie konstytucyjności niektórych przepisów dotyczących zasad uzyskiwania świadczeń przedemerytalnych.

Trybunał orzekł, że art. 3 pkt 14 lit f) ustawy nowelizującej z dnia 17 grudnia 2001 r., ustalający nowe brzmienie art. 37k ust. 9 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, w części w jakiej zawiera zwrot „w dniu 7 listopada 2001 r.” uzależniający prawo do świadczenia przedemerytalnego pracowników byłych państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej od posiadania w tym dniu statusu bezrobotnego, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Trybunał orzekł także, że art. 11 ust. 2 tejże ustawy nowelizującej, w części zawierającej zwrot: „zarejestrowały się w powiatowym urzędzie pracy i”, który wyłącza możliwość nabycia prawa do świadczenia na dotychczasowych zasadach przez osoby, które przed dniem wejścia w życie ustawy spełniły warunki do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego lecz nie zarejestrowały się w powiatowym urzędzie

pracy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Ponadto Trybunał postanowił umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na utratę mocy obowiązującej zakwestionowanych przepisów.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że zakwestionowane przepisy wprowadziły z mocą wsteczną dodatkowe warunki nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego, które nie mogły być spełnione przez ich adresatów. Przed wejściem w życie zakwestionowanych przepisów świadczenia przedemerytalne uzyskiwały wszystkie te osoby, które spełniały warunki do ich nabycia.

Tymczasem art. 11 ust. 2 ustawy nowelizującej uzależnił prawo do zasiłku przedemerytalnego przyznawanego „na dotychczasowych zasadach” od zarejestrowania się w powiatowym urzędzie pracy przed wejściem w życie ustawy nowelizującej (tj. przed 1 stycznia 2002 r.). W praktyce, przewidziane w ustawie trzydniowe *vacatio legis* (ogłoszenie ustawy nastąpiło 29 grudnia 2001 r., zaś weszła ona w życie 1 stycznia 2002 r.) uniemożliwiło spełnienie tego warunku.

Zdaniem Trybunału ustawodawca nie zapewnił odpowiedniego okresu dostosowawczego, który umożliwiłby skarżącym przystosowanie się do nowej regulacji oraz realizację ich praw.

Wprowadzenie z mocą wsteczną dodatkowej przesłanki nabycia uprawnień gwarantowanego ustawą narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). Ponadto naruszona została zasada ochrony praw nabytych, będąca elementem składowym zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez niego prawa (art. 2 Konstytucji).

Zdaniem Trybunału, z podobnym brakiem poszanowania praw nabytych występuje w przypadku pracowników byłych PPR, którzy w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej (1 stycznia 2002 r.) nie mieli szansy na spełnienie retroaktywnego warunku nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego, jakim było posiadanie statusu bezrobotnego w dniu 7 listopada 2001 r.

Wadliwość tych przepisów wynika ze złego operowania przepisami intertemporalnymi, braku właściwej *vacatio legis* oraz wprowadzenia wobec osób, które już nabyły uprawnienia do zasiłków i świadczeń przedemerytalnych dodatkowych wymogów, niewykonalnych w wyznaczonym terminie. Wiążące się z powyższą wadliwością pozbawienie obywateli prawa do świadczeń należnych, narusza zasady zaufania do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji).

Wyrok jest ostateczny, a jego sentencja podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

Lizanie lodu przez szybę

21 maja weszła w życie kontrowersyjna ustawa o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Daje ona szansę zadłużonym placówkom ubiegania się o pożyczkę z zagwarantowanej w budżecie państwa kwoty 2,2 mld zł, aby mogły wypłacić pieniądze należne pracownikom z mocy ustawy „203” i uregulować długi wobec wierzycieli publiczno-prawnych. Jednak jak zgodnie twierdzą Sekretariat Ochrony Zdrowia NSZZ Solidarność i prawnicy Naczelnej Izby Lekarskiej, przypomina to lizanie lodu przez szybę.

Aby otrzymać pożyczkę rozłożoną na 10 lat, oprocentowaną na 3 proc. w skali roku i umarzaną pod akrobatycznymi warunkami w 50 proc., trzeba dopełnić tylu formalności, że medycy pukają się w czoło. SLD nieprzypadkowo wymyśliło skomplikowane procedury. Chodziło o to, aby rzucając, jak to mówią dyrektorzy zoz, ochłap, zrobić wrażenie, że chce się istotnie rozwiązać problem zadłużonych szpitali. Jak rozwiązać, skoro pożyczka ma pulę 2,2 mld zł, a zadłużenie służby zdrowia wobec pracowników, którym należą się podwyżki z ustawy 203, wyniosło na koniec grudnia ub. roku 6 mld złotych, zaś ogólna suma długów przekracza 9 miliardów? Tego już SLD jasno nie powiedziało. W istocie chodzi o to, aby oskubać zarówno pracowników, jak i dostawców leków, sprzętu medycznego oraz różnego typu usługodawców szpitalnych na taką sumę, by dług służby zdrowia potężnie zmalał. Jak oskubać? Metodą perswazji, szantażu i obietnic świetlanej przyszłości w postaci wynegocjowanych czy wymuszonych strachem ugód. Bo jeśli zarówno wierzyciele, jak i pracownicy zrezygnują z części należnych im z mocy prawa pieniędzy i zgodzą się na „restrukturyzację” zadłużenia, szpital ma szansę o taką pomoc wystąpić.

- Tak jak przypuszczaliśmy, na pierwszy ogień pójść ugody z pra-

cownikami - twierdzi szefowa Solidarności ochrony zdrowia Maria Ochman. - Usiłuje się udowodnić, że ta ustawa była próbą naprawienia błędu, który popełnił sejm poprzedniej kadencji, udzielając podwyżek rzędu 203 zł pracownikom ochrony zdrowia. Ale to jest zwykła obłuda, bo wiadomo, że skorzystanie z tej pożyczki stanowić będzie dodatkowe obciążenie kosztami zakładu i pracowników - mówi Ochman. I daje za przykład Mazowsze, które, jak i inne oddziały, nie otrzymało obiecanych wzrostu nakładów pieniężnych na zdrowie o 5,17 proc. A w tym roku nastąpi kolejne zmniejszenie środków. Jeśli będą mniejsze pieniądze, który ze szpitali zechce się obciążać dodatkowymi zobowiązaniami wynikającymi z warunków spłaty pożyczki? - pyta Ochman.

- Po co pracownicy i wierzyciele mają się godzić na pozbawianie ich pełnej zapłaty za wykonaną pracę czy dostarczoną usługę, skoro mogą wygrywać w sądach procesy i otrzymywać całość? - pytał głośno wiceministra zdrowia Zbigniewa Podrazę prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie Andrzej Włodarczyk. - Przecież to się kupy nie trzyma - udawał na zorganizowanej przez siebie konferencji pt. „Ustawa o pomocy i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej - i co dalej?”.

Z kolei mecenas Elżbieta Szydło-Barcikowska, ekspert Naczelnej Izby Lekarskiej udawała, że procedury uruchamiające proces wszczęcia restrukturyzacji i ubiegania się o pomoc finansową są tak pracochłonne i zawiłe, a w dodatku dyktują nierealne terminy w przypadku uchybień we wnioskach o pożyczkę, że wiele szpitali zrezygnuje z przygotowanej przez ustawę oferty. Każda zainteresowana pożyczką placówka ma bowiem według określonej przez resort zdrowia struktury dokumentów skonstruować taki plan naprawczy, który przekona decydentów. To nie tylko sprawozdanie z działalności szpitala za lata 1999-2004, ale i spis dłużników i wie-

rzycieli z określeniem wielkości zadłużenia, projekt ugody z pracownikami w kwestii zaległości wynikający z należnych im podwyżek. - Ustawa zamiast ułatwić otrzymanie pożyczki, w wielu wypadkach wręcz uniemożliwia jej otrzymanie - mówi poseł PiS z sejmowej Komisji Zdrowia Bolesław Piecha. Twierdzi, że dokumentacja, którą muszą przedłożyć szpitale, może liczyć 400-500 stron. Zarobią na tym nieźle firmy świadczące podobne usługi, którym szpitale zapłacą nawet do 50 tys. zł.

Cała ta ustawa jest buble, uważa środowisko medyczne. Pożyczka może być udzielona placówce tylko raz. Z czego mają ją zwracać szpitale, skoro zadłużonym placówkom oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia nie dadzą zarobić zwiększeniem nie tylko wycen usług, ale i wielkości limitów? - Preferencji nie będzie - szef NFZ Jerzy Miller nie pozostawiał zadłużonym placówkom żadnych złudzeń.

Ustawa ta została po wielu bojach związkowców, by nie dopuścić przynajmniej do dzikiej prywatyzacji służby zdrowia, przepchnięta w Sejmie i Senacie rzutem na taśmę. Pytanie - co dalej? - pozostaje otwarte.

- Jak chcecie dogadać się z Platformą Obywatelską w sprawie modelu systemu ochrony zdrowia w Polsce? - pytam Bolesława Piechę, którego pomysł finansowania opieki zdrowotnej przez budżet, przynajmniej przez jakiś czas, jest powszechnie znany, podobnie jak zakusy PO na prywatyzację.

- Myślę, że w umowie koalicyjnej resort zdrowia przypadnie jednemu z ugrupowań - mówi Piecha. - Czy nie grozi zatem powtórka z rządów AWS-Unia Wolności, kiedy to AWS startowała z reformą zdrowia, a Balcero-wicz decydował o kasie na zdrowie? - pytam. - Wiemy, co z tego wyszło, gdy zamiast składki w wysokości 11 proc., jak chciała AWS, UW zgodziła się na 7,5 proc. - Bolesław Piecha nie kryje niepokojów. - Tego się boję - mówię otwarcie.

Alicja Dołowska TS.

OŚRODEK SZKOLENIOWY OLC

ORGANIZUJE KURSY

1. PODSTAW OBSŁUGI KOMPUTERA PC 60 godzin lekcyjnych. CENA: 300,00 zł

PROGRAM KURSU:

- @ SYSTEM OPERACYJNY - WINDOWS '98
- @ EDYTOR TEKSTÓW - WORD,
- @ ARKUSZ KALKULACYJNY - EXCEL.
- @ INTERNET

- godz. 8.00-11.30 - od poniedziałku do piątku
- 11.30-14.45 - od poniedziałku do piątku
- 15.30-18.45 - od poniedziałku do piątku
- 18.45-21.10 - od poniedziałku do piątku
- 9.00-14.30 - w sobotę i niedzielę

2. KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ 75 godzin lekcyjnych. CENA: 480,00 zł

PROGRAM KURSU:

- @ PODSTAWY RACHUNKOWOŚCI (45 GODZ. L.) godz. 17.00-20.00 - od poniedziałku do piątku
- @ SYSTEM FINANSOWO-KSIĘGOWY (30 GODZ. L.)

ZGŁOSZENIA - ul. SURASKA 1, pokój nr 204

☎ 742-15-80

DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU 50% ZNIŻKI, BEZROBOTNI I STUDENCI - 25%
OBOWIĄZUJE PISEMNE ZGŁOSZENIE KZ Z POTWIERDZENIEM CZŁONKOSTWA W ZWIĄZKU.

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ

informuje, że prowadzi punkt sprzedaży biletów Komunikacji Miejskiej
w Białymstoku przy ul. Suraskiej 1 lokal 14

Punkt czynny jest w godzinach: **Poniedziałek - Piątek** 7-18
Sobota 7-13

Sprzedajemy również:

- bilety dla ZAKŁADÓW PRACY
na dogodnych warunkach płatniczych.
- karty parkingowe,
- usługi ksero i laminowanie dokumentów.

**Kupując bilety w tym punkcie
wspierasz działalność statutową Związku!**

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
REGIONU PODLASKIEGO



ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 203, 15-093 Białystok,
tel. 7423-246 w. 310, fax 742-32-48

REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny)
Artur Jan Szczęśny (sekretarz redakcji),
oraz Zespół.

WYDAWCA: Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”.